

Warszawa, dnia 7 października 2019 r.

Sygn. akt VI Ka 284/19

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: sędzia del. Justyna Dołhy

Protokolant: protokolant sądowy- stażysta Bartłomiej Sasin

przy udziale prokuratora Teresy Pakieły

po rozpoznaniu dnia 7 października 2019 r. w Warszawie

sprawy J. Z. syna S. i U. urodzonego (...) w W.

oskarżonego o przestępstwa z art. 286 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie

z dnia 4 października 2018 r. sygn. akt VIII K 28/16

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie na rzecz adw. I. D. kwotę 516,60 zł obejmującą wynagrodzenie za obronę z urzędu oskarżonego w instancji odwoławczej oraz podatek VAT,

III. zasądza od oskarżycielki posiłkowej B. M. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 240 zł tytułem opłaty za drugą instancję oraz obciąża ją pozostałymi kosztami sądowymi w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt VI Ka 284/19

## UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie z dnia 4 października 2018 r. w sprawie o sygn. akt VIII K 28/16 J. Z. został uniewinniony od popełnienia zarzucanych mu czynów z art. 286 § 1 kk.

Od powyższego wyroku apelację wniósł pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej B. M., który zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego.

Pełnomocnik zarzucił wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, polegający na jednostronnej, korzystnej dla oskarżonego ocenie jego wyjaśnień oraz zeznań świadków, a pominięcie innych dowodów świadczących o winie oskarżonego.

Podnosząc powyższy zarzut pełnomocnik wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje.**

Analizując treść orzeczenia przez pryzmat zarzutu podniesionego w apelacji stwierdzić należało, że nie zasługiwał on na uwzględnienie, bowiem kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia wykazała, iż Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie w sprawie. Ustalenia faktyczne zostały poczynione na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej, ocenionego w sposób staranny, wszechstronny, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Stanowisko skarżącego sprowadza się w istocie rzeczy do polemiki z przeprowadzoną przez Sąd I instancji oceną dowodów i wyprowadzonymi na jej podstawie ustaleniami faktycznymi, polemiki opartej na wybiórczym podejściu do ujawnionych okoliczności sprawy i rozpatrywaniu poszczególnych faktów w oderwaniu od pozostałych.

Analiza treści środka odwoławczego wskazuje na to, że skarżący zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych Sądu wywodzi go z pierwotnego naruszenia przez Sąd art. 7 kpk w zakresie oceny materiału dowodowego. Apelacja nie zawiera jednak wskazania jakie to konkretnie dowody i jakie wynikające z nich okoliczności zostały przez Sąd Rejonowy ocenione z naruszeniem przepisów procedury karnej.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, skutkujący wpływem na treść rozstrzygnięcia jest trafny wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania oraz gdy błąd ten mógł mieć wpływ na treść orzeczenia. Zarzut w zakresie błędu w ustaleniach faktycznych nie może się przy tym sprowadzać do samego tylko zakwestionowania stanowiska sądu czy też do samej tylko nieuzasadnionej właściwą oceną dowodów polemiki z ustaleniami sądu, lecz powinien wskazywać nieprawidłowości w rozumowaniu sądu odnośnie do oceny okoliczności sprawy. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu odmiennego poglądu, nie może natomiast prowadzić do wniosku o dokonaniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 3 grudnia 2014 r. w sprawie II Ka 192/14).

Jak wielokrotnie podkreślano w doktrynie i orzecznictwie, przekonanie Sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 7 kpk wtedy, gdy: jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 kpk) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 kpk), stanowi wyraz rozważenia wszystkich tych okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 kpk), jest wyczerpujące i logiczne - z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego - uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt 1 kpk). Akcentuje to szereg orzeczeń Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych (por. wyrok SN z 3.09.1998 r. sygn. V KKN 104/98 – Prokuratura i Prawo rok 1999, nr 2, poz. 6; a także wyrok SA w Łodzi z 20.03.2002 r. sygn. II AKa 49/02 – Prokuratura i Prawo rok 2004, nr 6, poz. 29). Wszystkim tym wymogom Sąd Rejonowy sprostał. Należy podkreślić, iż Sąd zgromadzony materiał dowodowy ocenił kompleksowo, szczegółowo odnosząc się do każdego z przeprowadzonych dowodów.

W niniejszej sprawie przede wszystkim należy zauważyć, że oskarżony został uniewinniony od zarzutu popełnienia występku z art. 286 § 1 kk, które są występkami o charakterze kierunkowym popełnianymi z zamiarem bezpośrednim. Słusznie Sąd I instancji uznał, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przypisanie oskarżonemu wypełnienia znamion tego występuku, a ocenę dowodów w tym zakresie należy w pełni podzielić. Ponadto należy podkreślić, że o zamiarze sprawcy przesądza całokształt tak podmiotowych jak i przedmiotowych okoliczności sprawy, a zgodnie z poglądami judykatury możliwe jest ustalenie zamiaru sprawcy na podstawie samych tylko przedmiotowych okoliczności związanych z konkretnymi zdarzeniami, w oparciu o sposób działania sprawcy. W niniejszej sprawie ani żaden z dowodów, ani żadna z okoliczności towarzyszących zdarzeniom nie pozwalają na uznanie kwestionowanych przez skarżącego wyjaśnień oskarżonego za niewiarygodne. Należy zauważyć, że z inicjatywą sprowadzenia samochodów wystąpiła sama oskarżycielka posiłkowa po dłuższej przerwie w utrzymywaniu kontaktów z oskarżonym, tak więc nie sposób przyjąć, że oskarżony w obliczu złej sytuacji finansowej spółki poszukiwał przestępczego wykorzystania pieniędzy oskarżycielki posiłkowej. Dodatkowo należy zauważyć, że oskarżony miał kłopoty z wypadkiem poza granicami Polski jednego z kierowców w 2010 r., na co wskazuje treść dostarczonych przez niego dokumentów. Podnoszona przez skarżącego w apelacji kwestia zawierania umów przez oskarżonego w imieniu spółki (...) nie ma żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, ponieważ z punktu widzenia prawa karnego nawet gdyby przyjąć, że oskarżony działał w imieniu spółki to i tak to oskarżony

ponosiłby ewentualną odpowiedzialność karną jako osoba fizyczna postawiona w stan oskarżenia. Bezspornymi okolicznościami są przelanie zaliczek na konto należące do ówczesnej konkubiny oskarżonego, do którego to posiadał pełnomocnictwo, jak i fakt podjęcia tych pieniędzy przez oskarżonego. W tym miejscu należy stwierdzić, że gdyby oskarżony od początku działał z zamiarem przywłaszczenia pieniędzy to zapewne wolałby dostać je do ręki, a nie poprzez przelew bankowy, na podstawie którego istnieje łatwość identyfikacji odbiorcy jak i kwoty. Sąd I instancji w sposób logiczny i trafny wskazał, że dowód z zeznań świadka I. C. oraz akta sprawy 4 Ds. 803/11 w sposób pośredni potwierdzają wyjaśnienia J. Z. dotyczące współpracy przez niego z P. S. jak i sposób postępowania tego ostatniego. Co należy przy tym podkreślić P. S. zwrócił I. C. wpłacone mu na samochód pieniądze. W świetle tych dowodów nie sposób jest przypisać złą wolę twierdzeniom oskarżonego jak i jego działaniom, również i w tym zakresie, że przekazał nie tylko pieniądze oskarżycielki posiłkowej, ale i swoje P. S. i również je stracił. Zarzut braku podjęcia przez oskarżonego kroków cywilnoprawnych przeciwko P. S. jest o tyle nietrafny, że pokrzywdzonej również można by zarzucić brak takiej inicjatywy przeciwko oskarżonemu. Okoliczność braku dochodzenia roszczeń na drodze postępowania cywilnego jak i niezwrócenia oskarżycielce posiłkowej przez oskarżonego pieniędzy do dnia dzisiejszego nie może jednak świadczyć o podjęciu zamiaru oszukania pokrzywdzonej przez oskarżonego i wprowadzeniu ją w błąd. W świetle materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i ocenionego przez Sąd I instancji zgodnie w wymogami art. 7 kpk brak jest podstaw do stwierdzenia, aby w momencie zawierania ustnej umowy z oskarżycielką posiłkową J. Z. działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i miał zamiar doprowadzić ją do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez wprowadzenie w błąd co do zamiaru wywiązania się z przedmiotowej transakcji zakupu aut. Sprawa niniejsza ma charakter wyłącznie cywilnoprawny i to na tej drodze pokrzywdzona powinna była dochodzić swoich roszczeń.

Tym samym nie podzielając zarzutu apelacyjnego, Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy stwierdzając ponadto, że nie jest on dotknięty innymi wadami, które powinny być brane przez sąd odwoławczy pod uwagę z urzędu.

Na wniosek obrońcy z urzędu Sąd zasądził na rzecz adw. I. D. od Skarbu Państwa kwotę 516,60 złotych tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego w instancji odwoławczej wraz z podatkiem od towarów i usług. Uwzględniając natomiast wynik postępowania odwoławczego Sąd zasądził od oskarżycielki posiłkowej B. M. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 240 zł tytułem opłaty za II instancję (art. 13 ust. 2 Ustawy z dnia 8 sierpnia 1983 r. o opłatach w sprawach karnych) oraz obciążył ją pozostałymi kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze (art. 632 pkt 1 kpk w zw. z art. 634 kpk w zw. z art. 636 § 1 i 3 kpk).

sędzia del. Justyna Dolhy